



IZBA ARCHITEKTÓW  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW RP

Warszawa, dnia 21 grudnia 2015 r.

L.dz. 681/KRIA/2015

Sz. P.  
Jolanta Rusiniak  
Sekretarz Rady Ministrów  
Kancelaria Prezesa Rady  
Ministrów

**STANOWISKO KRAJOWEJ RADY IZBY ARCHITEKTÓW RP  
w sprawie projektu ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 3 grudnia 2015 r.  
(RM-92-15)  
oraz przepisów wykonawczych**

Działając w imieniu Izby Architektów RP, Krajowa Rada IARP, realizując zadania powierzone samorządowi zawodowemu architektów, w szczególności na mocy zapisów art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (Dz. U. z 2013r. poz. 932 z późn. zm.), przedstawia główne postulaty wraz z uzasadnieniem do projektu ustawy Prawo Zamówień Publicznych z dnia 3 grudnia 2015 roku tj. projektu przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 27 października 2015 r., wraz z dodatkowymi poprawkami Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rozwoju z dnia 3 grudnia 2015 r. (dalej również jako: „projekt ustawy PZP”) oraz przepisów wykonawczych, wnosząc o ich uwzględnienie w dalszym procesie legislacyjnym.

**1. KWAFIKACJE PODMIOTOWE – 3 LATA DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO**

W pierwszej kolejności, w odniesieniu do projektowanych przepisów wykonawczych do ustawy Prawo zamówień publicznych, zwracamy uwagę na błąd legislacyjny i merytoryczny w **§1 ust. 1 pkt 3 projektu Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie rodzajów dokumentów jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane, wynikający z błędnego tłumaczenia Dyrektywy klasycznej na język polski. W Rozporządzeniu tym wskazano na maksymalnie 3- letnie doświadczenie zawodowe w zamówieniach publicznych, jakim może legitymować się wykonawca biorący udział w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, co jest szkodliwe z punktu widzenia Zamawiającego oraz dyskryminujące z punktu widzenia Wykonawcy, przynosząc w konsekwencji straty w wydatkowaniu środków publicznych.**

Rozwiązanie takie ignoruje wyraźne wskazanie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych, uchylającej dyrektywę 2004/18/WE, przewidziane dla zamówień wymagających zachowania odpowiednich warunków konkurencji, do których z pewnością należy zaliczyć prace projektowe z zakresu architektury. **Przyjęte**

zapisy załącznika XII, część II, pkt a), ppkt (ii) stanowią we wszystkich językach europejskich, iż dla zapewnienia odpowiedniego poziomu konkurencji instytucje zamawiające mogą uwzględnić ponad 3-letnie doświadczenie zawodowe Wykonawcy. Jedynie w polskim tłumaczeniu Dyrektywy 2015/24/UE możliwość taką wykluczono, pozwalając tym samym na odbiegającą od uregulowań unijnych błędną interpretację przepisów Dyrektywy oraz mylącą w tym zakresie argumentację. Błędne tłumaczenie Dyrektywy klasycznej zostało opublikowane na oficjalnej stronie Urzędu Zamówień Publicznych 28 lutego 2014 roku. Pomimo wskazania przez Urząd informacji o nieprawidłowym zapisie, do dnia niniejszego wystąpienia, polskie tłumaczenie na oficjalnych stronach legislacyjnych Parlamentu Europy i Rady nadal brzmi w niezmienionej treści, a projekt Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie rodzajów dokumentów jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane, którego ostatnia wersja została opublikowana 15 października 2015 roku na stronie Rządowego Centrum Legislacji w wykazie prac Rady Ministrów – nadal pozostaje w brzmieniu opierającym się na błędnym tłumaczeniu, uwzględniającym jedynie maksymalnie trzyletnie doświadczenie zawodowe wykonawcy.

W opinii Izby Architektów RP oryginalne zapisy w/w Dyrektywy w brzmieniu:

*„Where necessary in order to ensure an adequate level of competition, contracting authorities may indicate that evidence of relevant supplies or services delivered or performed more than three years before will be taken into account;”*

- powinny zostać przetłumaczone w następujący sposób:

*W razie potrzeby, w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu konkurencji, instytucje zamawiające mogą zaznaczyć, iż dowody dotyczące odpowiednich dostaw lub usług zrealizowanych bądź wykonanych ponad trzy lata wcześniej będą brane pod uwagę.*

Tymczasem polskie tłumaczenie Dyrektywy brzmi w sposób odbiegający od materiału źródłowego i wypaczający jego sens:

*„W razie potrzeby, w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu konkurencji, instytucje zamawiające mogą zaznaczyć, iż dowody dotyczące odpowiednich dostaw lub usług zrealizowanych bądź wykonanych ponad trzy lata wcześniej nie zostaną uwzględnione;”*

Rozbieżność w polskim tłumaczeniu Dyrektywy powoduje, że jej implementacja odbywa się na błędzie, który może mieć bardzo poważne skutki nie tylko dla środowiska architektów, ale również dla Państwa Polskiego z punktu widzenia konsekwencji prawnych i skutków finansowych wadliwej implementacji. Przedstawiony powyżej stan rzeczy powoduje, że architekci tracą nabyte przez nich prawa, zdobyte na przestrzeni swojej wieloletniej praktyki przy wykonywaniu projektów podobnego rodzaju obiektów będących przedmiotem zamówienia. Zdaniem Krajowej Rady Izby Architektów to właśnie zdobyte przez architektów całościowe doświadczenie daje najlepszą gwarancję należytego wykonania przedmiotu zamówienia, pozwalając równocześnie na udział w zamówieniu faktycznie doświadczonego specjalisty w danej dziedzinie objętej przedmiotem zamówienia. Zdaniem IARP weryfikacja mająca na celu umożliwienie Zamawiającemu upewnienia się, że zwycięski oferent będzie naprawdę mógł wykonać zamówienia powinna odbywać się w oparciu o takie kryteria jak: całościowy dorobek zawodowy, zdobyte doświadczenie, ilość opracowanych projektów i wykonanych budynków bądź obiektów na przestrzeni wieloletniej pracy architekta. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż z samej specyfiki procesów inwestycyjnych w budownictwie wynika, że cykl projektowy wraz z okresem obowiązkowego nadzoru autorskiego jest dłuższy od przyjętego w Rozporządzeniu kryterium 3 lat, uniemożliwiając tym samym wykazanie zarówno najbardziej

aktualnego dorobku projektowego, jak i doświadczenia budowanego latami. Obraz z ostatnich 3 lat w przypadku projektowania ma wycinkowy, nieprawdziwy charakter. To prawdopodobnie z tych względów Dyrektywa 2015/24/UE wskazuje w określonych przypadkach na możliwość wykazywania dłuższego okresu wiedzy i doświadczenia. Rozwiązanie takie jest normą w innych państwach członkowskich.

## 2. ZAKRES ZASTOSOWANIA PRZEPISÓW USTAWY DO KONKURSÓW

Krajowa Rada IARP pragnie szczególną uwagę zwrócić na błędny zapis art. 186 ust. 2 projektu ustawy w brzmieniu: „Do konkursów stosuje się przepisy ustawy ze zmianami wynikającym z niniejszego rozdziału”. Zapis ten jest zaprzeczeniem dotychczasowej przyjętej i akceptowanej od lat regulacji w tym zakresie, która wskazywała dokładnie odwrotnie, że przepisy ustawy stosuje się do konkursów, jeżeli przepisy tego rozdziału tak stanowią.

Błędny zapis został wprowadzony w ostatnim etapie prac nad projektem ustawy i powinien ulec zmianie wg powyższego wskazania. Projekt ustawy z dnia 17 kwietnia 2015 r, który Krajowa Rada IARP opiniowała w ramach konsultacji społecznych, nie zawierał opisanego błędu, poprawnie regulując tę kwestię w wówczas projektowanym zapisie w art. 182 ust. 2.

Zastosowanie wszystkich zapisów ustawy do konkursów za wyjątkiem odmienności wskazanych w przepisach Działu IV Rozdz. 2 od art. 186 – 198 jest kompletnym zaprzeczeniem zasad przeprowadzania konkursów – jako odrębnego postępowania i niemożliwym do zrealizowania. Krajowa Rada IARP wyraża nadzieję że jest to oczywisty błąd projektodawcy, który zostanie niezwłocznie skorygowany, tym bardziej, że w regulacji Działu IV Rozdz. 1 dotyczącej zamówień na usługi społeczne i inne szczególne usługi zasada zastosowania przepisów ustawy, w przypadku gdy przepisy tego rozdziału tak stanowią – została utrzymana. Na oczywisty błąd ustawodawcy wskazuje utrzymanie m.in. w art. 197 przepisów odsyłających do zastosowania konkretnych przepisów ustawowych. Nie bez przyczyny Dział IV został nazwany: „odrębne przepisy dotyczące udzielania zamówień publicznych i ta odrębność zgodnie z wykładnią funkcjonalną powinna zostać zastosowana zarówno do rozdz. pierwszego jak i drugiego tego samego Działu ustawy.

## 3. DEFINICJA I GŁÓWNE CELE KONKURSU ARCHITEKTONICZNEGO –

### - art. 186 projektu ustawy PZP

W odniesieniu do projektu ustawy PZP, zwracamy uwagę na błędnie sformułowaną definicję „Konkursu” w art. 186 ust. 1 projektu ustawy PZP. **W tym zakresie, przede wszystkim podkreślić należy, że konkurs stanowi przyrzeczenie publiczne, co nie zostało uwzględnione w proponowanej treści przepisu.**

Przyrzeczenie publiczne to jednostronne zobowiązanie, zgodnie z którym osoba przyrzekająca (zamawiający) zobowiązuje się do świadczenia (nagrody) w zamian za spełnienie określonej czynności. Proponowana treść przepisu prowadzi do stanu prawnego, w którym uczestnicy konkursu nie mają żadnej gwarancji otrzymania nagrody w toczącym się konkursie, pomimo tego, że ich prace spełniają wymagania ogłoszenia o konkursie oraz regulaminu konkursu. Zapis taki będzie mógł być podstawą uznaniowego nie rozstrzygnięcia konkursów przez zamawiającego, pomimo pracy i nakładów poniesionych przez jego uczestników.

Ponadto, celem konkursu **nie powinno być nabycie przez zamawiającego planu lub projektu** wybranego przez sąd konkursowy, po przeprowadzeniu postępowania konkursowego **lecz wybór najlepszej pracy konkursowej**. Pracą konkursową jest z kolei **koncepcja a nie projekt**, który powstaje dopiero poprzez realizację zawartej umowy na mocy udzielonego zamówienia po przeprowadzeniu konkursu.

Należy zwrócić uwagę, na nieuprawnione użycie słowa „nabycie”, które rodzi poważne wątpliwości interpretacyjne co do intencji projektodawcy. Określenie „nabycie” nie funkcjonuje samodzielnie na gruncie cywilnoprawnym. Nabyć można prawo do czegoś, np. prawo własności,

prawo do posiadania rzeczy, umownego korzystania z rzeczy, można również nabyć prawa autorskie majątkowe itd. Z uwagi na wskazaną nieprecyzyjność wskazanego określenia ciężko polemizować z autorem tego zapisu. Bez wątplenia przez nabycie nie będzie rozumiane przeniesienie praw zależnych do dzieła, gdyż taka regulacja wypaczyłaby sens i istotę konkursu, którą jest to, aby projekt jako zamówienie publiczne był wykonywany przez autora najlepszej pracy konkursowej. **Jeżeli intencją ustawodawcy było nabycie przez zamawiającego autorskich praw majątkowych, to zapis jest wadliwy pod względem prawnym, gdyż tę regulację wyczerpuje w sposób kompletny ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którą prawa autorskie majątkowe można przenieść jedynie w formie pisemnej pod rygorem nieważności przy domniemaniu odpłatności.** Nabycie autorskich praw majątkowych do projektu poprzez regulację ustawową bez odrębnej pisemnej umowy w tym zakresie jest sprzeczne z art. 17 jak również z art. 41 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie można nabyć praw autorskich majątkowych na podstawie przepisu ustawy tak sformułowanego, z uwagi na fakt, że umowa o przeniesienie praw autorskich lub umowa licencyjna obejmuje pola eksploatacji wyraźnie w niej wymienione. Ten nakaz specyfikacji pól eksploatacji jest interpretowany w polskim prawie bardzo rygorystycznie, brak wskazania pól interpretowany jest tak, jakby nie nastąpiło nabycie praw autorskich.

#### 4. OBLIGATORYJNOŚĆ KONKURSÓW ARCHITEKTONICZNYCH

Najważniejszym aspektem nowej regulacji ustawy Prawo zamówień publicznych w zakresie projektowania, jest aby procedura wyboru najlepszej koncepcji architektonicznej odbywała się w drodze konkursów, gdzie podstawę stanowi merytoryczna ocena pracy konkursowej przez doświadczonych architektów – sędziów sądu konkursowego. Żadna procedura przetargowa nie zapewni bowiem odpowiedniego poziomu oceny a następnie wyboru najlepszej pracy projektowej. **Dlatego też Izba Architektów RP wnosi o uwzględnienie obligatoryjności Konkursu, jako procedury przygotowawczej do udzielenia zamówienia publicznego.** Tak postawiona teza nie stoi w sprzeczności z dyrektywami Parlamentu Europejskiego i Rady wskazanych w uzasadnieniu do projektu.

Obowiązek przeprowadzenia konkursów w sposób bezzasadny zlikwidowano w 2004 roku, za rządów „lewicy”. Choć w poprzednim stanie prawnym obligatoryjność ta występowała przy zamówieniach powyżej 25 tys. euro, należy stwierdzić, iż koniecznym jest - z uwagi na twórczy charakter dzieła architektonicznego, **niezależnie od kwoty zamówienia na projekt budowlany – przeprowadzenie konkursów w każdym przypadku zamówienia na twórcze prace projektowe, z uwzględnieniem progu do stosowania ustawy PZP tj. powyżej wartości 127 000,00 zł dla zamówienia publicznego.** Wymaga tego interes wszystkich uczestników postępowania, zarówno inwestora – zamawiającego jak i wykonawcy ale przede wszystkim - interes publiczny. Koncepcja architektoniczna jest początkiem całego procesu inwestycyjnego. Co do zasady, wynikiem konkursu powinien być wybór merytorycznie najlepszej koncepcji, której realizacja doprowadzi do zaspokojenia oczekiwań zamawiającego oraz właściwego kształtowania jakości przestrzeni publicznej. Tymczasem można odnieść wrażenie, że obecnie celem konkursu jest w dużej mierze "sprzedaż" pomysłów i rozwiązań w celu ich swobodnego, ale nie zawsze racjonalnego wykorzystania za najniższą cenę.

#### 5. KOMPETENTNA OCENA MERYTORYCZNA – SKŁAD SĄDU KONKURSOWEGO – - art. 188 projektu ustawy PZP

W tym zakresie Krajowa Rada Izby Architektów RP podnosi, że Sąd konkursowy powinien składać się **minimum nie z trzech lecz z pięciu osób**, spośród których nie jedna lecz trzy (3/5) powinna posiadać te same lub równoważne kwalifikacje **oraz wiedzę i doświadczenie umożliwiające ocenę prac konkursowych, w tym jego przewodniczący. Nie tylko bowiem kwalifikacje ale przede wszystkim wiedza i doświadczenie zawodowe sędziego umożliwiają kompetentną i merytoryczną ocenę pracy konkursowej**, ze względu na bezpieczeństwo całego procesu budowlanego, który

rozpoczyna się od koncepcji architektonicznej. Sąd konkursowy składający się z minimum 5 osób daje gwarancję fachowej i merytorycznej oceny pracy konkursowej pod warunkiem, iż minimum 3 z 5 osób będą legitymować się prawem do wykonywania zawodu oraz wiedzą i doświadczeniem w tym zakresie. W projektowanym stanie prawnym i faktycznym w skrajnym przypadku przy 3 osobowym sądzie konkursowym tylko jedna osoba miałaby dać rękomię fachowej oceny wielu prac, które zazwyczaj są składane w konkursach. Jest to kolejne zaprzeczenie podstawowych założeń dla konkursu, którego filarem jest profesjonalna i merytoryczna ocena prac przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę.

Szczególne kwalifikacje zawodowe, o których mowa w art. 188 Projektu ustawy PZP - to prawo do wykonywania zawodu, w szczególności określonych Dyrektywą 2005/36/UE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych. Prawo do wykonywania zawodu architekta w Polsce nie jest równoznaczne z decyzją o nadaniu uprawnień budowlanych w specjalności architektonicznej. Jest to bardzo istotny aspekt w kontekście gwarancji praktycznej zawodowej oceny możliwości realizacji danej koncepcji konkursowej.

Jednocześnie w ślad za pismem z dnia 22.05.2015 367/KRIA/2015/w, ponownie zwracamy uwagę, że w dniu 16 lipca 2015 r. (w załączeniu), na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, został zamieszczony plik zawierający tabelę uwag zgłoszonych w trakcie konsultacji publicznych wraz ze stanowiskiem projektodawcy. W przedmiotowej tabeli, w odniesieniu do wyżej opisanej uwagi KRIA RP zamieszczono adnotację „uwaga uwzględniona”. Niemniej jednak uwaga KRIA RP, o której powyżej mowa, nie znalazła odzwierciedlenia w redakcji projektu ustawy – Prawo zamówień publicznych w wersjach z dnia 14 lipca 2015 r. oraz z dnia 28 sierpnia 2015 r. oraz z dnia 27 października 2015 r., opublikowanych na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji. Na rzezone pismo do dziś dnia Krajowa Rada IARP nie otrzymała odpowiedzi.

W kontekście rozróżnienia posiadania uprawnień od prawa do wykonywania zawodu, a tym samym do opracowania pracy konkursowej a następnie projektu budowlanego, zwracamy uwagę również na projektowany zapis art. 193 ustawy PZP. W polskim ustawodawstwie jak wskazano powyżej decyzja o nadaniu uprawnień nie jest wystarczająca do uczestnictwa w konkursie, jak również do realizacji umowy - konieczny jest bowiem wpis do właściwej okręgowej izby architektów RP. Zatem osoba, która posiada decyzję o nadaniu uprawnień a nie jest członkiem izby nie może wykonywać zawodu architekta, a tym samym wykonać umowy na projekt budowlany.

W tym kontekście należy również zwrócić uwagę na nowy zapis art. 42 (1) projektu, dodany w ramach ostatnich poprawek zgłoszonych przez Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rozwoju. Zespół projektowy służący do przygotowania zamówienia publicznego i nadzoru nad jego realizacją również powinien się składać z osób o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych w zależności od rodzaju zamówienia, przy czym nie zawsze jak wykazano wyżej będą to same uprawnienia. Poza tym nie wskazano na czym miałyby polegać zakres kompetencji takiego zespołu a przede wszystkim mechanizmów nadzorczych.

## 6. CYFRYZACJA - Rozdział 4 (Komunikacja zamawiającego z wykonawcami)

W ocenie Krajowej Rady Izby Architektów RP **przepis art. 29 powinien zostać usunięty z projektu ustawy PZP.**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Dyrektywa 2014/24/UE w § 22 ust. 4 wskazuje, że „w odniesieniu do zamówień publicznych na roboty budowlane i konkursów państwa członkowskie mogą wymagać zastosowania szczególnych narzędzi elektronicznych, takich jak narzędzia elektronicznego modelowania danych budowlanych lub podobne. W takich przypadkach instytucje zamawiające muszą zaoferować alternatywne środki dostępu zgodnie z ust. 5 do czasu, gdy takie narzędzia staną się ogólnie dostępne w rozumieniu ust. 1 akapit pierwszy zdanie drugie”.

Z zapisu tego wynika uprawnienie Państwa Członkowskiego do wprowadzenia regulacji Dyrektywy w tym zakresie, a nie obowiązek bezwzględnej implementacji.

Należy zwrócić uwagę, iż wskazany przepis Dyrektywy odnosi się do akapitu pierwszego zdanie drugie art. 22 Dyrektywy, gdzie wskazuje się, że „narzędzia i urządzenia wykorzystywane do celów komunikacji za pomocą środków elektronicznych, jak również ich właściwości techniczne, muszą być niedyskryminujące, ogólnie dostępne i interoperacyjne z produktami ICT będącymi w powszechnym użyciu oraz nie mogą ograniczać dostępu wykonawców do postępowania o udzielenie zamówienia.”

W związku z tym, koniecznym jest podkreślenie, że składanie ofert, w których narzucone będzie przez zamawiającego (zgodnie z jego wyborem) korzystanie z elektronicznego modelowania danych budowlanych (BIM), w warunkach polskich, w praktyce będzie bardzo trudne do zrealizowania, a nawet może być niemożliwe. Trzeba zwrócić uwagę, że projektowanie z wykorzystaniem takich narzędzi jest uzależnione od posiadania odpowiedniego, bardzo kosztownego oprogramowania, nie tylko przez biura projektowe ale i zamawiających.

Nie bez znaczenia jest okoliczność, że na rynku istnieje zamknięty katalog produktów (oprogramowania) do BIM i wyłącznie z nich będzie można korzystać. Programy te, o ile można powiedzieć, że są ogólnie dostępne (można je nabyć) nie są jednak interoperacyjne z produktami ICT będącymi w powszechnym użyciu (jak obecnie np. format .pdf), a to oznacza, że zamawiający nawet posiadający oprogramowanie firmy X nie będzie mógł wymagać przedstawienia projektu w formacie dla niego właściwym, gdyż wykonawcy mogą mieć inne, niekompatybilne z nim programy.

Jednocześnie będzie się to również łączyło z ograniczeniami wynikającymi z posiadanych przez użytkowników licencji. Po drugie przedstawienie projektu za pomocą elektronicznego modelowania danych budowlanych może wiązać się z wieloma problemami dotyczącymi praw autorskich do wykonanego projektu architektonicznego. Oprogramowania umożliwiające elektroniczne modelowanie danych budowlanych to systemy otwarte, co oznacza, że projektanci nie są w stanie zabezpieczyć przekazywanych projektów przed nieuprawnionym wprowadzaniem do nich modyfikacji, tak jak obecnie umożliwia to format .pdf.

Ponadto, należy zwrócić uwagę na fakt, iż zgodnie z art. 67 projektu ustawy PZP „Przedmiotu zamówienia publicznego nie można opisywać przez wskazanie znaków towarowych, patentów, pochodzenia, źródła lub szczególnego procesu, który charakteryzuje produkty lub usługi dostarczane przez konkretnego wykonawcę, jeżeli mogłoby to prowadzić do uprzywilejowania lub wyeliminowania niektórych wykonawców lub produktów.2. Opisanie przedmiotu zamówienia publicznego, poprzez wskazanie, o którym mowa w ust. 1, jest dopuszczalne w wyjątkowych przypadkach uzasadnionych przedmiotem zamówienia publicznego, jeżeli niemożliwe jest opisanie przedmiotu zamówienia publicznego w wystarczająco precyzyjny i zrozumiały sposób, a wskazaniu takiemu towarzyszą wyrazy "lub równoważne”.

Zastosowanie rozwiązania BIM uniemożliwi opisanie przedmiotu zamówienia z uwzględnieniem zakazu wynikającego wyżej przytoczonego przepisu projektu ustawy PZP. Wprowadzenie konkretnego bloku danego producenta do projektu w 3D będzie wiązało się z podaniem informacji związanych z wszystkimi jego elementami np. wyposażenia, materiału, czyli wskazaniem konkretnego znaku towarowego. Brak jest uniwersalnych bloków, które ze względu na brak przypisania do konkretnego producenta umożliwią opis przedmiotu zamówienia bez używania znaków towarowych.

## 7. UMOWY O ZAMÓWIENIE PUBLICZNE

W zakresie umów o realizację zamówienia publicznego Krajowa Rada IARP przekazuje następujące dwa najważniejsze postulaty:

a) **Rezygnacja z ustawowego uregulowania zabezpieczenia należytego wykonania umowy tj. przepisów art. 207 – 211 projektu ustawy PZP.**

Przede wszystkim podnieść należy, że uregulowania dotyczące zabezpieczeń należytego wykonania umowy są nieuprawnioną ingerencją ustawodawcy w umowę między stronami. Projektodawca wprowadza fakultatywność żądania zamawiającego w tym zakresie, która w praktyce przeradza się w tzw. standard działania zamawiających i obligatoryjność we wzorze umowy przetargowej. W większości przypadków takie zabezpieczenie wnoszone jest w gotówce i stanowi jedynie obciążenie dla wykonawcy a nie zabezpieczenie dla zamawiającego. Szczególnie jest to widoczne na przykładzie umów na prace projektowe. Ewentualne wady projektu mogą się ujawnić dopiero na etapie realizacji robót budowlanych tj. po zwrocie zabezpieczenia należytego wykonania projektu, które zgodnie z ustawą powinno w tym przypadku nastąpić 30 dni od dnia wykonania projektu, uznanego przez zamawiającego za należyte wykonany. Przedłużanie zwrotu części zabezpieczenia rękami za wady, na okres realizacji odrębnego zamówienia na roboty budowlane, jest całkowicie nieuzasadnione, z uwagi na fakt że autor projektu nie ma żadnego wpływu na datę podjęcia decyzji o realizacji inwestycji oraz rozpoczęcia robót budowlanych, a tym bardziej ich zakończenia. Oczywiście wiąże się to z nieuzasadnionym przedłużaniem okresu rękami, dlatego aby zabezpieczyć również wykonawców powinien zostać wskazany maksymalny termin do zwrotu zabezpieczenia z tego tytułu (np. 3 lata). Powyższe wskazuje na przykład automatycznego przekładania tzw. możliwości ustawowych na niczym nieuzasadnioną praktykę zamawiających, której można uniknąć, gdyby ustawodawca tak szczegółowo nie ingerował w sferę umów.

b) **Rezygnacja z zapisu art. 214 projektu tj. zasady zakazu zmian umowy za wyjątkami przewidzianymi w ustawie.** Przeglądając katalog rygorystycznych wyjątków ustawowych, z całą pewnością można przyjąć, że realizacja większości umów będzie się kończyć na etapie procesu sądowego, do którego nigdy by nie doszło, gdyby strony mogły dynamicznie i swobodnie reagować, zgodnie z prawami rynku i finansów publicznych na nieprzewidziane sytuacje podczas realizacji zamówienia publicznego. Ustawowe „związywanie rąk stronom” prowadzi do sytuacji, w której błędnie formułowane przepisy prawa, zamiast pomóc, uniemożliwią stronom realizację zamówienia. Proponujemy w tym zakresie powrót do dawnej obowiązującej zasady, poprzez odwrócenie tego stosunku prawnego i wprowadzenie zapisu o dowolności zmian w umowie poza kilkoma wyjątkami wskazanymi w ustawie, gwarantującymi zachowanie podstawowych zasad zamówień, takich jak chociażby tożsamość przedmiotu umowy z przedmiotem wskazanym w SIWZ. Krajowa Rada IARP w tym zakresie stoi na stanowisku, że zapis mówiący o tym że strony nie mogą wprowadzić zmian do umowy celem uniknięcia zastosowania przepisów ustawy byłby również wystarczający.

Krajowa Rada IARP wskazała na najważniejsze dla środowiska architektów w Polsce postulaty w zakresie ustawy Prawo Zamówień Publicznych oraz przepisów wykonawczych. Błędnych i niedoprecyzowanych zapisów zawartych w projekcie jest jednak więcej. W tym miejscu należy wspomnieć chociażby o zaporowych kwotach i innych niekonstytucyjnych ograniczeniach do wniesienia odwołań do KIO czy skargi do sądu powszechnego na naruszenia prawa bądź zaniechania zamawiających. Dlatego też w imieniu Izby Architektów RP deklarujemy chęć współpracy i uczestnictwa w dalszych pracach legislacyjnych nad przedmiotowym projektem ustawy PZP – jako priorytetowym dla poprawy warunków wykonywania zawodu architekta w Polsce ale również z punktu widzenia interesu publicznego jakim jest ład przestrzenny i bezpieczeństwo obywateli w naszym kraju. Zdajemy sobie sprawę z krótkiego okresu czasu jaki pozostał do upływu terminu implementacji Dyrektywy, ale może warto zastanowić się nad wprowadzeniem w pierwszej

kolejności tych zmian koniecznych, które wynikają z tego terminu i ponownie przeanalizować pozostałą część ustawy PZP.

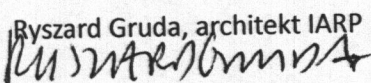
Zał.


pismo z dnia 22.05.2015 367/KRIA/2015/w.

Pismo otrzymują:

1. Sz. P. Jolanta Rusiniak, Sekretarz Rady Ministrów, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
2. Sz. P. Mateusz Morawiecki Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju
3. Sz. P. Tomasz Żuchowski, Podsekretarz Stanu ds. Budownictwa, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa.

Z poważaniem,

Ryszard Gruda, architekt IARP  
  
Prezes krajowej Rady

Krzysztof Ozimek, architekt IARP  
  
Sekretarz Krajowej Rady